

M.p., wtorek 16 kwietnia 1946 r.

Rok III Nr 37(645)

RADA BEZPIECZEŃSTWA SPRZECIWIŁA SIĘ SPRESJONOWANIU SPRAWY PERSKIEJ

Nowy Jork, 16.IV. Rada Bezpieczeństwa dyskutowała wczoraj przez 3 godziny nad wnioskiem sowieckim w sprawie skreślenia skargi perskiej z porządku dziennego. Decyzja nie została powzieta i dziś odbędzie się nowe posiedzenie. Na początku posiedzenia przewodniczący Rady odczytał list od delegata perskiego, który stwierdza, iż rząd perski zdecydował wycofać swą skargę po otrzymaniu zapewnień od ambasadora sowieckiego w Teheranie, iż wszystkie wojska sowieckie opuszczą Persję przed 6 maja. Żądanie to poparł Gromyko, lecz sprzeciwili mu się przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Australii, Holandii, Egiptu, Meksyku i Brazylii. W czasie dyskusji Gromyko oświadczył, iż debata potwierdziła jego przypuszczenia, iż Anglii i Stanom Zjednoczonym wcale nie zależy na zlikwidowaniu sporu sowiecko-perskiego. Twierdzi on, iż zatrzymanie sprawy perskiej na porządku dziennym mimo wycofania skargi przez rząd perski, jest sprzeczne z zasadami Kartki Zjednoczonych Narodów. Oświadczenie to spotkało się z ostrą repliką delegata brytyjskiego Cadogana. Przedstawiciel Australii p.k. Hodgson oświadczył, iż każde państwo na terytorium którego przebywają obce wojska ma prawo zwrócić się w tej sprawie do Rady Bezpieczeństwa, a obowiązkiem Rady jest zbadać dokładnie wszystkie okoliczności i stwierdzić, czy obecność tych wojsk nie zagraża pokojowi. Przypuszczają, iż na dzisiejszym posiedzeniu Rada będzie głosować nad wnioskiem sowieckim. Odrzucenie go jest niewątpliwe, gdyż 7 państw na ogólną ilość 11 jest stanowczo przeciwne wnioskowi, a dwa inne - Francja i Chiny jeszcze nie wypowiedziały się. Nie ulega jednak wątpliwości, iż odrzucenie tego wniosku stanowić będzie nową komplikację sytuacji w Łonie Rady Bezpieczeństwa.

Londyn, 16.IV. Wczoraj w Izbie Gmin jeden z posłów zapytał ministra spraw zagranicznych, czy zamierza wnieść skargę do Rady Bezpieczeństwa z powodu zbrojenia i szkolenia przez armię sowiecką oddziałów perskich i irackich Kurdów. Odpowiadając w imieniu rządu podsekretarz stanu McNeil oświadczył, iż w tej sprawie zdecydować powinny rządy bezpośrednio zainteresowane.

FRANCJI GROZI NOWY KRYZYS RZĄDOWY

Paryż, 16.IV. W Łonie koalicji rządowej powstał rozłam co do projektu nowej konstytucji. Wniosek stronnictwa republikańsko-ludowego o przywrócenie parlamentu dwuizbowego został odrzucony większością 16 głosów przez Zgromadzenie Konstytucyjne. Przeciw wnioskowi głosowały dwa inne stronnictwa rządowe socjaliści i komuniści, którzy razem mają większość w zgromadzeniu. Mimo tego wyniku głosowania republikanie ludowi postanowili nadal badać parlamentu dwuizbowego. Może to być powodem kryzysu rządowego, któryby był tym groźniejszy, że Zgromadzenie Konstytucyjne będzie w przyszłym tygodniu rozwiązane, a w maju odbędą się nowe wybory. Ponadto gdyby do tego doszło, Francja byłaby pozbawiona rządu w chwili, gdy w Paryżu zbiera się konferencja 4-ch mocarstw. Minister spraw zagranicznych Bidault robi wielkie wysiłki, aby nie dopuścić do kryzysu.

Paryż, 16.IV. Stany Zjednoczone zawiadomiły Francję, iż gotowe są dyskutować projekty francuskie, co do statutu Zachodnich Niemiec dopiero po załatwieniu przez konferencję 4-ch mocarstw kwestii traktatów pokojowych z b. satelitami Rzeszy. W tutejszych kręgach politycznych przeważa pogląd, iż w Paryżu nie dojdzie do porozumienia między mocarstwami zachodnimi a Sowietami i że wówczas mocarstwa te zawrą z Włochami oddzielny pokój.

ANGLIA MOŻE JUŻ PRODUKOWAĆ BOMBY ATOMOWE

Londyn, 16.IV. Nowowytbudowane w Anglii zakłady produkcji bomb atomowych są już gotowe do podjęcia normalnej pracy. W fabryce pracować ma dwa tysiące specjalnie wybranych robotników. Jedynymi materiałami, które trzeba dostarczyć do fabryki aby rozpocząć produkcję są sztaby złota, srebra i uranu.

Londyn, 16.IV. (głoszono postanowienie o krótkoterminowej zawodowej służbie wojskowej dla oficerów i szeregowych. Okres służby wynosi 3 lub 4 lata i przyjęci mogą być wszyscy, którzy służą obecnie w wojsku przynajmniej przez dwa lata. Płace ustalone będą według stawek, przewidzianych dla służby regularnej.

SIŃC O WĘGIEL NIEMIECKI

Essen, 16. IV. Konferencja anglo-francuska w sprawie ustalenia przydziału węgla z Zagłębia Ruhry dla Francji została wczoraj zakończona. Komunikat oficjalny stwierdza, iż rozmowy podjęte zostaną za dwa tygodnie, jeżeli w międzyczasie rzeczoznawcy obu stron nie dojdą do porozumienia co do ostatecznej kwoty. Oznacza to iż narazie konferencja nie dała żadnych wyników. W wywiadzie prasowym minister brytyjski dla spraw niemieckich Hynd oświadczył, iż Francja żąda miesięcznie 4 mil. ton węgla, tj. więcej niż wynosi obecnie całkowita produkcja Zagłębia Ruhry, przytym jednym z głównych konsumentów tego węgla są same kopalnie, które jeżeli nie otrzymają odpowiednich przydziałów będą musiały zaprzestać wydobycia. Ze strony francuskiej natomiast wskazują, iż przemysł niemiecki otrzymuje więcej węgla z Zagł. Ruhry, niż przemysł francuski. Ten spór może wpłynąć w sposób niekorzystny na obecne rozmowy w sprawie anglo-francuskiego sojuszu.

MOŻLIWOŚĆ OBRÓCENIA ROKOWAŃ ANGIELSKO-EGIPSKICH

Kair, 16. IV. Premier egipski Sedki Pasha, który jest jednocześnie przewodniczącym delegacji dla rokowań z W. Brytanią, zachorował i być może z tego powodu rokowania o zmianę traktatu sojuszniczego zostaną odroczone. Wczoraj przybyli do Kairu brytyjski minister lotnictwa lord Stansgate, który w zastępstwie Bevina będzie przewodniczącym delegacji angielskiej oraz b. ambasador brytyjski w Bagdadzie Cornwallis, który jest kierownikiem wydziału Środkowego Wschodu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Inni członkowie delegacji brytyjskiej a w szczególności przedstawiciele armii, lotnictwa i marynarki przebywają w Kairze już od dawna.

Kair, 16. IV. Według doniesień z Sudanu odbywają się tam manifestacje za połączeniem Sudanu z Egiptem i za ewakuacją stamtąd wojsk brytyjskich. Manifestacje te urządzają przeważnie uczniowie szkół.

Damaszek, 16. IV. Ostatnie oddziały obcych wojsk opuściły terytorium Syrii wczoraj. Dziś rozpoczynają się z tej okazji wielkie uroczystości, w których brać będą udział przedstawiciele innych krajów arabskich.

STRAJK URZĘDNIKÓW I KOLEJARZY W PALESTYNI

Jerozolima, 16. IV. Dziś o 7 rano rozpoczął się w całej Palestynie strajk niższych funkcjonariuszy państwowych. Jednocześnie wczoraj porzucili pracę wszyscy pracownicy kolei palestyńskich wraz z obsługą portu w Haifie. Cba strajki proklamowane zostały jako dowód solidarności ze strajkującymi robotnikami pocztowymi, prócz tego jednak mają na celu przeprowadzenie własnych żądań podwyżki płac, które już poprzednio były wielokrotnie wysuwane. W ten sposób normalny bieg życia w Palestynie jest całkowicie sparaliżowany.

GŁODÓWKI PRZYWÓDCÓW ŻYDOWSKICH TRWA NAWIAZ

Jerozolima, 16. IV. Głodówka 15 przywódców żydowskich trwa już czwartą dobę. Pogłoski o udzielenie przez rząd palestyński certyfikatów dla emigrantów zatrzymanych w Spezii, w ramach kwoty miesięcznej, nie zostały narazie potwierdzone.

KOMUNISCI NIE ZPRZYGNOWALI Z GRANICAMI MANDZURII

Czungking, 16. IV. Jeden z przywódców komunistów chińskich, który podpisał wszystkie umowy z rządem centralnym, ogłosił wczoraj deklarację, w której w gwałtowny sposób zaatakował obecną politykę rządu. Utrzymywał on, iż rząd centralny nie ma prawa aby nakazywać swym wojskom obsadzania tych punktów Mandzurii, które już zajęte są przez wojska komunistyczne, jakie dostały się tam po ewakuacji wojsk sowieckich. Nazwał on wojska komunistyczne składową częścią armii narodowej, które mają takie same prawa co wojska rządowe. Postawił również szereg zarzutów dowództwu wojsk amerykańskich w Chinach, oskarżając je o pomaganie oddziałom rządowym i dodał, iż ogólna sytuacja w kraju pogorszyła się znacznie od chwili wyjazdu do Ameryki gen. Marshalla. W chińskich kołach rządowych powyższe oświadczenie przyjęte zostało za dowód, iż wszystkie dotychczasowe umowy z komunistami po-

zostają tylko na papierze i że w najbliższym czasie trzeba będzie z komunistami stoczyć regularną wojnę o Mandzurię.

Czungking, 16. IV. Według ostatnich doniesień na ulicach stolicy Mandzurii Czangczun toczą się bardzo ciężkie walki między oddziałami wojsk komunistycznych a rządowych. Cbi strony rozporządzają poważnymi siłami, jednakże narazie przewagę liczbową mają komuniści.

"ULGI" SOWIECKIE DLA RUMUNII

Moskwa, 16. IV. Ogłoszono oficjalnie, iż rząd sowiecki zgodził się na zmianę warunków, na jakich Rumunia spłaca odszkodowania wojenne. Zamiast 6 lat odszkodowania te spłacone będą w terminie 3 lat. Ogólna suma odszkodowań pozostaje niezmienną i wynosi 300 mil. dolarów. Odszkodowania płatne są w towarach, po cenach przedwojennych, tj. wielokrotnie niższych od cen obecnych. Odroczenie spłat musiało być dokonane, ponieważ Rumunia, której gospodarka bardzo ucierpiała wskutek okupacji sowieckiej nie była w stanie wywiązać się z przyjętych warunków, a w szczególności dostarczyć przewidziane ilości produktów naftowych.